...s paneg.

X. ...ocrusza Jacka: Lapis angularis
Kamień węgielny albo kątny – w Ja-
nie Kantym upatrzony.

30

LAPIS ANGVLARIS

KAMIEN WEGIELNY.

Abo

KATNY,

Ná podpárćie osłábiáłey Oyczyzny w świątobliwym Mężu y ſłudze Bożym

IANIE KANTYM.

Theologu y Profeſſorze niegdy Akádemiey Krák:

VPATRZONY.

A przy záczęćiu Kommiſyey od ś. Stolice Apoſtolſkiey ná dálſzą o świątobliwośći, cudách, y czći iego v wiernych informácyą náznáczoney.

W KAZANIV

We Srode po wtorey Niedźieli Postu świętego / Roku Páńſkiego 1667. Dnia 9. Márcá Pobożnemu Auditorowi pokázány.

Od

X. IACKA LIBERIVSZA S. T. D.

Teyże Akádemiey Miſtrzá y niegdy Profeſſorá, Proboſzczá Bożego Ciáłá, Canonicorum Regularium ná Káźimierzu przy Krákowie.

W KRAKOWIE,

W Drukárni Dźiedźicow Fránćiſzká Cezárego, I. K. M. Typográphá.

KAZANIE

We Srodę po wtorey Niedźieli POSTNEY.

Accessit ad IESVM Mater filiorum Zebedæi adorans & petens &c. *Matth*: 20.

Przyſtąpiła do P. Iezuſá Mátká ſynow Zebedeuſzowych kłániáiąc ſię y proſząc, &c.

Hic factus eſt in caput Anguli *Pſal*: 117.

WCzeſna y áktowi temu świątobliwemu bárzo ſłużąca mamy dźiś Ewángelią: Namilſi Chrześciánie. Supplikuie Mátká ſynow Zebedeuszowych Chryſtuſowi Pánu / iáko rozdawcy ſtołkow / y godnośći niebieſkich zá ſynámi ſwemi/ prosząc áby ie poſádźił w Krolestwie ſwoim / iednego ná práwey/ drugiego ná lewey ſtronie. Dic vt ſedeant hi duo filij mei, vnus ad dexteram tuam,& alius ad ſiniſtram in regno tuo. Supplikuie też od niemálego czáſu Mátká nászá Przesławna AKADEMIA Krákowſka Namieſtnikowi Páná Chryſtuſowemu/ OYCVŚ. zá Synem ſwoim / známienitym ſługą Bożym IANEM KANTYM, Doktorem Theologiey y Profeſſorem niegdy AKADEMIEY, prosząc áby go wyrokiem ſwoim poſádźił w kátálogu y regeſtrze Swiętych Bożych / y dał publicum teſtimonium, głośne świádectwo o prawdźiwey iego świątobliwośći / y chwale ktorą ma v P. Bogá. Supplikuie o to nie ſámá tylo tá Mátká / ále cáła Koroná Polſka /

ſka / Krol Jego Mość Pan náß / ſupplikuie Senat/ Stan Rycerſki / ſupplikuie ták wiele zacnych w Akademiey Doktorow/ Profeſſorow/ſupplikuie tá cna y ßláchetna młodź/ kwiát / ozdobá / y pociechá da Pan Bog Krolestwá tego / ſupplikuie y życzy tego ſławne ſtołeczne Miáſto.

Ná ſupplikę Mátki Synow Zebedeußowych dáie Pan reſcript, odpowiedź krotka / ále niepocießna. Neſcitis quid petatis. *Niewiecie oco prosicie.* Szczęśliwßa Mátki náßey Akademiey ſuppliká; nie rzeczono iey: Neſcitis quid petatis. *Niewiecie oco prosicie*, ále wdzięcznie przyięto/ przypußczono/ poſtępowáć in negotio Canonizationis w ſpráwie Kánonizácyey pozwolono. Wie ábowiem Akademia o co prośi / wie Rzym że ſłußnych rzeczy prośi; wiádoma ieſt mu Akademiey ku Stolicy Apoſtolſkiey obſeruancya, wiádoma tych ludźi pietas, candor, integritas vitæ: Przeyźrzáłá ſię też Akademia od lat bliſko dwuſet w cnotách wyſokich tego Męża/ w dárách yláſkách nie obliczonych / ktore ná iego przyczynę P. Bog ludźiom czyni codźiennie / y dla tego śmiele ſupplikuie / dla tego prace łoży / y co do tákich áktow należy / chętnie odważa.

A iż Stolicá Apoſtolſka ießcze potrzebuie dálßey o świątobliwośći tego ſługi Bożego informácyey/ ktora dźiś záczyna day Boże áby ßczęśliwie / Nawielebnieyßy Jego Mość X. Mikołay Oborski Biſkup Láodycki/ Suffrágan/ Archidyákon/ y Official Generálny Krákowſki / Prálat wielce pobozny / y w pracách Kośćiołá ś. nie przerobiony; ábyśmy tym goręcey Páná Bogá prośili / o ßczęśliwy tego Aktu progres y ſkutek / pokaże krotko / iáko z ludźi pobożnych / y świętych wielką máią Kroleſtwá y Miáſtá / w potrzebách ſwoich pomoc / że im ſtoią zá báßty / fortece / y mury / zá kámienie fundámentálne / kątne/ lapides angulares, zá węgły; y dla tego ſłußnie ie ważyć y ßánowáć máią / y do ich ſławy pomagáć pracámi / koßtámi / y wßelákiemi należytemi ſpoſobámi

bámi

bámi. Niech to będźie ku cżći y chwale P. Bogá wßechmogącego/ á sławie tego sługi Bożego IANA KANTEGO, o ktorym dobra nádźieiá / że Oyczyźnie náßey ostábiáley będźie da Pan Bog / y sstánie śie in caput anguli, węglem / kątem śćiány Krolestwá tego / przyczyną y modlitwą swoią/ mocno trzymáiącym y zápieráiącym.

Pełno tego nie tylko w Piśmie ś. ále y v świeckich Pisárzow / że ludźmi dobremi/ pobożnemi / mądremi / godnemi stoią Krolestwá / Páństwá / Rzeczypospolite / y oni są iáko mur ieden ktory ich broni / iáko węgielny y kątny kámień / lapis angularis, ktory śćiány Krolestwá w cáłośći trzyma: są iáko śćiáná / ktora odpiera woyny/ trwogi / niebespieczeństwá.

Ludźie mądrzy, godni, dobrzy, są murem miástá.

Kiedy w Rzymie zacny Senator Scypio/ burzyćiel wßytkiey Afryki/ po zwyćiężonych ßeroko ná Záchodźie kráinách/ po vskromieniu / y pogromieniu gorącego Hánnibálá / pełen/ tryumphow / pełen sławy vmierał; Metellus Macedonicus dobry iego przyiaćiel / żáłuiąc stráty tákiego Senatorá y wodzá/ biegał ná kßtałt ßalonego po Rzymie wołáiąc. Concurrite, concurrite ciues, mænia nostra corruerunt. *Podźćie, podźćie, biegayćie sąśiedźi: mury náße vpádły*; Zástępcá náß/ y obrońcá vmarł/ forteca náßá / Kámień węgielny/ kątny wypadł/ śćiáná Rzeczypospolitey náßey vpádłá. Ztądże y Agesilaus Krol Lácedemonow/ gdy go pytano / czemu Spártá Miásto ták sławne nie ma koło śiebie murow/ záßczytow żadnych/ áni bram/ áni baßt; pokázuiąc ná Obywátele cnotliwe/ dobre/ zgodne odpowiedźiał: Hi sunt vrbis mænia, To są záßczyty / mury / wáły / Miastá Spárty: dáiąc znáć/ że więcey należy Miástu / Krzeczypospolitey ná ludźiách cnotliwych / mądrych/ zgodnych / á niż ná murách / báßtách / fortecách niewiem iákich.

Plutárch.

Smierći Scypioná żáłuie Metellus.

Spártá murow niemiáłá czemu?

Záchorzał ćiężko Democritus Philozoph w Athenách;

że go mieli zá iedne ozdobe/ oraculum, y obrone; piſáli co
Democrytá choroby zátuia Atheny, wſkok do Hippokráteſá ſławnego ná on czás Medyká/ á te-
raz wßytkich Medykow Miſtrzá/ proßąc goraco/ áby do
niego przyiáchał/ y rátował. Adſis optime vir curatu-
rus virum inſignem, non Medicus, ſed conditor: ſacra-
Plutárch. tiorem tota Ioniâ nobis murum circumdabis. *Przybądź
dobry Mężu ná pomoc zacnego człowieká, będzieß v nas nie
Medykiem, ále fundatorem, kiedy nam ten mur, zacnieyßy niż
wßyſtká Grecia, tego człowieká záchowaß.*

Podźmy do piſmá ś. Nárzekáiąc Ezechiel Prorok ná fał-
ßywe Káznodzieie/ ktorzy w iáwnym od nieprzyiaćielá nie-
beſpieczeńſtwie nie prośili Páná Bogá o pokoy/ áni gnie-
wu iego przez ludzie pobożne/ y święte błagáć vśiłowáli/
ále z płonney iákieiś nádzieie pokoy obiecowáli/ ták im łáie
Ezech. 13 z roſkazánia Páńſkiego. Non aſcendiſtis ex aduerſo, neq;
oppoſuiſtis murum pro domo Iſràël, vt ſtaretis in præ-
lio in die Domini. Decepiſtis populum dicentes: Pax,
& non eſt pax. Kiedy gniew moy wypadał z niebá; *Nie
ſtánęliśćie ná przećiw, ániśćie ſtáwili muru,* iákiego Abráá-
má/ Izáaká/ Iákobá/ *dla domu Izràëla, ábyśćie ſtali pod czas
bitwy w dźień Páńſki*; to ieſt/ nie hámowáliśćie gniewu
mego/ proßąc mie przez Abráámá/ Izáaká ꝛc. Swiete przod-
ki wáße/ mury wáße. *Zwiedliśćie lud moy, mowiąc: Pokoy á
niemáß pokoiu.* V tegoż Proroká/ kiedy Pan Bog miał karáć
Ierozolimę/ powiáda/ że pátrzył/ ßukał miedzy niemi czło-
wieká dobrego/ coby ſpráwiedliwośći iego dał odpor/ y ſtá-
Ezech. 22 nał iáko płot ábo śćiáná/ á nie nálazł. Quæſiui de eis Vi-
rum qui interponeret ſepem, & ſtaret oppoſitus contra
me pro terra, ne diſsiparem eam; & non inueni. *Szuká-
łem między niemi mężá, ktoryby záſtáwił płot, śćiánę gniewu
moiemu, y ſtánał iáko mur przećiwko mnie zá ziemią, ábym iey
nie rozpraßał; á nie nálazłem.* Chćiał tu vkázáć P. Bog/ że
ludźie pobożni/ święći ſą nam w potrzebách/ w niebeſpie-
czeńſtwách/

czeńſtwách / w gniewie Páńſkim / murem / ściáną/ ſczytem.
Otrzymawſzy Dawid Páńſtwo/ y rząd nád wſzytkim Izráe-
lem / chcąc doſtáć Jeruzalem / y Zamku Syon / ktory był
w rękách nieprzyiációł iego / vmyślił go mocą dobywáć ; y
rzeką mu niektorzy. Non ingredieris huc, niſi abſtuleris 2. Reg. 5.
cæcos & claudos : Prożno y myślić o doſtániu tákiey forte-
ce/ poki tám będą ślepi y chromi/ nie dobędźieſz iey Krolu/
trzebáby ślepe y chrome ztámtąd wyrugowáć. Co to zá śle-
pi / co zá chromi / dla ktorych niedobyta forteca ? Co mi zá
obroná z ślepych y chromych ? ślepy nie obaczy gdźie ſtrzelić/
chromy nie poſkoczy ná murze gdy trzebá ? á iákoż fortece
mogą obronić ? Rozmáićie to piſmo tłumáczą Doktorowie.
Niektorzy twierdzą/ że to był Sarcaſmus y żárt ieden z Dawi-
dá ; kiedy podſtąpił pod te fortece/ widząc præſidiarij, iáko
byłá y od nátury/ y od ręki ludzkiey wárowna/ wyſtáwili ná
murách ślepe y chrome/ y wołáli ná Dawidá : Non ingre-
dieris huc, niſi abſtuleris cæcos & claudos. *Nie wnidźieſz*
tu, áż te pierwey zwoiuieſz : iákoby rzekli/ dáremny twoy zá-
ćiąg/ choćby nikt niebronił tey fortece ieno ślepi á chromi/
nie doſtánieſz iey. Drudzy powiedáią że tám chowano Zolnie- *Zolnierze buntowne zámykano ná fortecy*
rze pokáliczone/ ktorym ná woynách oczy powycinano/ nogi
poſtrzelano / Zolnierze záſłużone / kátány/ głowy dobre / ále
nieſpokoyne/ do buntow ſpoſobne/ y záwieráno ie w tym Zam-
ku/ áby woyſká niebuntowáli ná Krolá/ ná Duchowieńſtwo ;
y mowiono Dawidowi ; głowy to tám dobre choć kálikowie /
poki tám będą nie otrzymaſz Zamku tego. Stárzy zás Rábi-
nowie ták morálizuią/ że przez te ślepe y chrome rozumiano
Izááká y Jákobá/ bo Izáák od ſtárośći iuż był záćiemiał. *Gen. 27.*
Caligauerunt oculi eius. Jákobá też w onym páſowániu
ták mocno Anyoł w ledźwie vderzył/ że okuláwiał. Emarcuit
femur eius. Tych dwu świętych Pátryárchow obrázy y figu- *Gen: 31.*
ry mieli ná Zamku Jerozolimſkim/ Izááká ślepego/ y Jákobá
chromego/ y dla nich Zamek on był niedobyty/ bo go modli-
twa

twą swoią bronili/ y w nich byłá nádźieiá/ że ręká ludzka do-
być go y szkodźić mu nie mogłá. Byli im ći Swięci Mężowie
iáko wał mocny/ iáko mur ieden potężny/ y ták nie tuszono
Dawidowi/ Zamku tego dostáć/ poki w nim te święte obrázy
trwáły. Táka iest moc y potęgá Swiętych Pátronow.

Poznał ią Ioás Krol Zydowski w Proroku Elizeuszie; kie-
dy ten Káznodźieiá Páński wpadł w ćięszką chorobę/ z ktorey
y vmárł: vsłyszawszy o tym Krol Ioás / pobieżał prętko do
niego/ y zástawszy bárzo chorego/ płákał nád nim rzewno/ lá-
mentuiąc. Pater mi, pater mi, currus Iſràél, & auriga
4.Reg.13. eius. *Oycze moy, oycze moy, wożie Iſràélá, y wodzu iego.* Tyś
był obroną/ taborem / śćianą Krolestwá mego / tyś był wo-
dzem woysk moich/ co ia pocznę bez ćiebie ? Schodźiło podo-
bno mężnemu Krolowi ná wozách y taborách ? ná Wodzách
y Hetmánách walecznych/ doświádczonych/ że iednego Ká-
znodźieie/ Proroká/ Doktorá ták żáłuie/ iákoby vtráćił wszy-
tkę obronę swoię, zástzyt/ wszytkie wodze ? Odpowiáda Io-
Ioseph.lib sephus, że ten Krol zwątpił o sobie/ y o Krolestwie swoim /
9. Antiq. áby stać mogło/ y nieprzyiaćiołom odpor dáć miáło/ kiedy
cap. 8. tráćił Elizeuszá. To obroná iego byłá/ to zástzyt/ ten sługá
Boży; to iego tabor/ to mur. Kiedy on vstał / vstawáły
Elizeuszá Proroká żáłuie krol Ioas. z nim y ginęły Krolewskie trophæa, currus triumphales,
ozdobá wszelka y obroná Krolestwá. Zowie go taborem/ wo-
dzem/ bo modlitwá iego stáłá mu zá naylepszego wodzá/ zá
tabor y okop nawárownieyszy/ trácąc go niespodźiwał się wię-
cey mieć zwyćiestwá y szczęśćia ná woynie/ ále zostáwáć iáko
bez zbroie/ bez obrony wystáwiony ná łup nieprzyiaćielowi.
Flere cæpit, Patremq; & ſcutum regni ſui vocare, præter
eum ſe dicens, nunquam contra hoſtem armis egiſſe, ſed
illius prophetiâ ſine dimicatione viciſſe, qui dum è vita
diſcederet, Hebræos inimicis captiuandos relinqueret.
*Począł płákáć nád Elizeuszem, y Oycem go y obroną tarczą Kro-
lestwá swego náżywáć: powiádáiąc że nigdy bez niego ręki ná nie-*
przyia-

przyiaćielá nie podnośił, y iego modlitwa bez bitwy zwyćiężał, ktory gdy z tego świátá ſchodźił, Zydowſki narod w niewolą nieprzyiaćielowi zostáwiał.

Niewiem co vpátrzyli Phyſiologi w Boćionách / że im przypiſuią ſzczęśliwość iákąś / y powiádáią ſzczęśliwe być mieyſcá / gdźie ſwoie gniazdá miewáią boćiani / y dla tego v wielu narodow / iáko piſze Plinius, wárowáno / y śmiercią karano / ktoby boćioná zábił / podobno dla tego że mieyſcá broniá od wężow y gádźiny. Honor ijs ſerpentium exitio tantus, vt in Meſſalia capitale fuerit occidiſſe, eademq; legibus pæna, quæ in homicidam. Ztąd gdy okrutny Attylá przez trzy látá dobywał Miáſtá Włoſkiego Aquileiey / obaczywſzy wrożkowie / że boćiom z Miáſtá vchodzą / y dźieći ſwe w pyſkách vnoſzą / obiecowáli / że pretko miáło zginąć miáſto / y przyść w rece Attyle / iákoż ták było.

Plinius l. 10. cap. 23.

Boćionom przypiſuią ſczęśliwość.

Słyſzę w trwodze woláiącego Dawidá. Saluum me fac Domine. *Rátuy mię Pánie:* broń mie Pánie. Cożći zá nawálá Dawidźie: Zkąd trwogá ták nagła? Quoniam defecit Sanctus. Zle o mnie / o kroleſtwie moim / zginiemy; nie máſz Swietego / wyniesli ſie precz boćiani / co Miáſtá / Kroleſtwá bronili / y świetymi przykłádámi cnot ſwoich złośći zyśćili; nie máſz obrony / nie máſz tarce / nie máſz záſczytu / gdy w Mieśćie / w Kroleſtwie / Swietego / ludźi pobożnych nie máſz; pretko tákie miáſto / táka Rzeczpoſpolita vpadnie / gdy tey śćiány / tego muru / tego węgłu / tego lapidem angularem niema / gdy Swietego ná ſwą obronę nie ma.

Pſal. 11.

Doznawáli tego náśi Polacy; poki im Pan Bog nie dał z narodu ich ś. STANISŁAWA nie miewáli ná woynách ſłuſznego ſzcześćia / ćierpieli częſte naiázdy / wtárgnienia w źiemie ſwe od Pogan Pruſow / Jáćwingow / Tatárow / áż v świetey Stolice Apoſtolſkiey zebráli y prze zſławną legácyą vprośili ś. FLORYANA, ktorego świete Kośći złożył KROL KAZIMIERZ przed Miáſtem ná Kleparzu / w ſławnym

S. Floryan w Polſcze z iakiey okazyey.

Breuiar. Rom: in Patron. Regni Pol

od śiebie zmurowánym Kośćiele / y poſtáwił go iáko węgielny kámień Miáſtu y Kroleſtwu / vt genti & Vrbi contra Pruſſos, Tartaros aliasq; barbaras gentes pro muro & vallo eſſet: áby Miáſtu y Kroleſtwu przećiw Pruſom / Tátárom / y innym Pogáńſkim Národom był murem y wálem. Forteca ieſt y záſczyt ieden Miáſtom / Kroleſtwom człowiek świety y dobry. Jeſt iáko lapis Angularis, kámień węgielny / kątny / ktory śćiány Kroleſtwá trzyma y zápiera.

Deut. 33.

Kiedy Moyżeß przed śmierćią ſwoią błogoſłáwił Jzráelá / y dwánaśćie pokolenia iego / przyßedßy do Gad / iednego z ſynow Jzráélá ábo Jákobá / táką mu dáie benedykcyą. Benedictus in latitudine Gad, quaſi leo requieuit, cepitq; brachiũ & verticem; Et vidit principatum ſuum; quòd in parte ſua Doctor eſſet repoſitus. *Błogoſłáwiony w ßerokośći Gád, iáko lew odpoczął, y wźiął rámię y głowę: y oglądał pánowánie ſwoie; dla tego że w częśći iego Doktor był położony.* Piękna to benedykcyá.

Błogoſłáwieńſtwo Syná Iákobowego Gad.

Zyczy mu ßerokośći / przeſtrzeńſtwá źiemie / życzy czuynośći y męſtwá lwiego / śilney ręki / głowy dobrey; życzy mu Principatum, Pánowánia / y powiáda iáko rzecz pewną / że przodkowáć będźie miedzy drużyną ſwoią. A zkądże to ßczęśćie? zkąd fortuná ták wielka? tákie prerogátywy? Quòd in parte ſua Doctor eſſet repoſitus; Ztąd iż w źiemi iego / ktora ſie mu ná wydźiale doſtáłá / złożony był Doktor. Co to ieſt? co to zá Doktor? z ktorego to pokolenie / tá fámilia przyßłá do tákiego ſczęśćia? do tákiey śiły? do principatum? do pánowánia nád innemi? Tłumácze Piſmá świętego iáko

Ciáło Moyżeßá przyczyna błogoſłáwieńſtwa

Lyránus / Hugo / Abulenſis twierdzą / iż w źiemi tego pokolenia Dán / złożone ieſt Ciáło wielkiego Doktorá / y ſługi Bożego Moyżeßá / tám ie Pán Bog ſchował; y z tego męża y ſługi Bożego / z tego Doktorá / nábyło pokolenie Dán tákiey mocy / śiły / że z tey fámiliey wychodźili ludźie mocni iáko lwi / pilni / czuyni iáko lwi / byli śilni w rękách / mądrzy w głowie / cepit brachium & verticem, y mieli principatum,

zacność

zacność / pánowánie nád inne rodaki swoie. Jákiegoż szcześcia / iákiego blogosłáwieństwá spodziewáć się ma przesławna Mátká nászá AKADEMIA Krákowska? z tąd że in parte sua Doctor est repositus, że ma miedzy sobą / w zgromádzeniu swoim / w Collegium / w Kośćiele swoim / ták zacnego y świątobliwego Doktorá / sługę Bożego IANA KANTEGO. On iey vprasza y vprászáć do końcá będzie latitudinem, pomnożenie w cnotách / w náukách / w Professorách / w Studentách; on vprasza Doktorom / Professorom czuyność wiąw vczeniu / w pracách; silne w pisániu ręce / mądre w czytániu / w dyspután ych / w rádách głowy. Cepit brachium & verticem. On vprasza / że z Akádemiey wychodzą wielcy Senatorowie; mądrzy / świątobliwi Biskupi / waleczni żołnierze / subtelni Doktorowie / pobożni y vczeni Zakonnicy; zkąd ią też Historyk Polski názwał *fundámentem Rzeczypospolitey,* *ktory dla ich sczupłych prowentow, trzebáby pośiláć y rátowáć.* Ten sługá Boży vprasza Akádemiey principatum, że sámá iedná w Polscze iest Vniuersitas, ták vrączona / vprzywileiowána od Krolow Ich M.M. Pánow / Fundatorow / Protektorow swoich / że sceptrá / Insignia Principatus przed nią / przed iey Rektorem noszą. Vidit principatum suum, quod in parte sua Doctor esset repositus. Wdzięczna też tey łáski Krolow Ich M.M. Pánow swych zostawa Akádemia; przysłucháć się iáko ná káżdych publicznych Aktách / Dysputácyách / Promocyách / Mándatách swoich / to iest Anniwersárzách / záleca Krolow Ich M.M. y zmárłych y szcześliwie Pánuiących / iáko tych pod ktorych obroną / y protekcyą żyie y prácuie.

Ioachim. Bielscius.

Akádemiey Krákowskiey Principatus.

Niech mi się godzi / słuchácze / z tego B. Doktorá / obiecowáć nie sámey tylo AKADEMIEY, ále cáley Koronie Polskiey / w teráźnieyszych trwogách y niebespieczeństwách poćiechę y obronę; niech mi się godzi o nim mowić y obiecowáć. Hic fiet in caput anguli, ten stánie się głową węglá / y będzie

da Pan Bog ßczęśliwym Kámieniem węgielnym/ kątnym Krolestwá tego.

Kiedym vważał/ że AKADEMIA w ták trudne czásy zákrzątnęłá sie pilno koło Kánonizácyey tego sługi Bożego/ pomyśliłem sobie; ktoż wie/ ieśli w terázniéyßym ćięzkim Oyczyzny nászey Pároxysmie/ w tym rázie złym/ w tym niebespieczeństwie od Pogan/ nie zechce Pan Bog wsławić B. KANTEGO, y ná iego przyczynę bronić/ y trzymáć tey ściány poludniowey od Pogáństwá; kto wie ieśli w tákim záchwianiu Krolestwá Polskiego/ nie stánie sie ten sługá Boży in caput anguli, mocnym kątem y kámieniem/ Oyczyznę zápierájącym: kiedy o sławę iego stára sie AKADEMIA, áza też y on modlitwą swoią do Páná Bogá/ wsławi Polskę swoię y odeprze od niey śiły Pogáńskie. Czyni dobrą nádźieię imię iego/ Oyczyzná iego/ cud ieden známienity iego. Imię iego IOANNES, wedle Pagnina Iochanan znáczy/ Deus misertus est, ábo Deus dedit. *Bog się zmiłował, Bog dał*; áza dla zásług y przyczyny tego świątobliwego Męża/ zmiłuie sie Bog nád vtrápioną Polską/ y da iey z tych hałásow y vćiskow wynieść głowę y wytchnąć. Czyni nádźieię Oyczyzná iego. Vrodźił sie ten sługá Boży w Ketách/ ábo w Kątách/ ktore Miásteczko leży ná południe/ między rogámi dwu gor od Carpathu ábo Tátrow idących/ vrodźił sie w Kácie/ w Kątách/ in angulo. W budynku káżdym ná kątách y węglách śiłá należy/ bo kąt trzyma dwie ściénie/ áby sie nie rozwoźiły/ á stały mocno w węglách; y dla tego sam Zbáwiciel názwał sie kámieniem kątnym/ węgielnym lapis angularis, bo ná nim iáko ná węgle fundowány iest Kośćioł/ y on go broni/ on trzyma ściány iego że sie nie wálą/ y nigdy nie rozwioża/ nie vpádną.

Ioannes co znáczy.

B. Kánty vrodźił sie w Ketách Miásteczku.

Ephes. 2.

Powątlone są bárzo temi czásy ściány Krolestwá Polskiego/ náchylił sie srodze ten przezacny niegdy budynek do vpádku. Pátrzćie ieno co w krotce vtrácili/ á márnie Polacy. Vderzono od Pułnocy w ściánę/ áż Inflanty odpádły. Vde-

rzono

rzono od Wschodu/ áż kilká Kśiestw zacnych odeszło. Od Zá-
chodu Prusy; y tám stała śćianá/ ták wielerázy do nieprzy-
iaciela sie chyliłá/ y fortece mu poddawáłá. Teraz od Połu-
dnia iáko srodze wte śćiáne vderzył/ y záwádził Pogánin/ chce
przez Podole/ y Węgry śiegáć Polakow. Już tego żáłosne y
nigdy nie nágrodzone początki/ nábrano ták wiele tyśiecy w
niewolą człowieka: pędzono Szláchtę/ przezacne Mátrony/
Pánienki/ dźiatki/ ludu pospolitego sroga liczbę: nábito o
iák wiele! mrozem pomrozono kupy srogie/ włośći o co popa-
lono: á iednák od tey tám strony nász Zołnierz leżał. O leżał
prawie nád nieszczęśliwym/ opłákánym chlebem ludzkim/ á
tákiey w Oyczyznie szkody nie żáłował!

Wtárgnienie Tátarow do Polski y szkodá wielka R. 1666. in Decembre.

Srogi to áż názbyt nieprzyiaćiel/ kiedy Polakow wcále
moc y śiłá zostáwáłá/ gdy Vkráiná stałá w posłuszeństwie y
w wierze ku Pánu/ strách iednák był woiowáć ztym Pogań-
stwem/ iuż Cudzoziemcy o nas wątpili: á coż kiedy teraz
śiły násze zbyt słabe: kiedy Vkráiná odpádłá/ kiedy ludźi bi-
tnych y neruum belli niemász: kiedyśmy sámi sie wyniszczyli/
kiedy Zołnierz nie myśli ieno o nieszczesnym chlebie: Już iuż
wywinał y wysforował bespiecznie ręce swoie Pogánin ná wá-
sze kárki Polacy/ iuż śmiele wgłos wymiáta gnusność Zołnie-
rzowi nászemu/ iuż was gotuie sie bráć zá kołnierz/ zá te wy-
wijáne rękawy/ zá te kudłáte włosy/ y ćiągnąć do hord swoich.
Blisko tego wierzćie mi/ ieśli osobliwego nád námi nie będźie
miłośierdźia Pańskiego. W nim sámym nádźieiá/ á potym
w Naświetszey PANNIE, w Pátronách świetych/ w tym słu-
dze Bożym B. KANTYM. Mam ia nádźieie/ że vbłaga zá-
sługámi swemi gniew Boży/ y záwoła/ że Deus misertus est.
Deus dedit; mam nádźieie że fiet nobis in caput anguli,
w Kątách vrodzony będąc/ zátrzyma da Pan Bog te Połu-
dniowa śćiáne/ iáko węgielny/ kątny kámień od impetu Po-
gáńskiego.

Czym otuchę dobrą on przedźiwny Cud iego/ kiedy dzban

Cud B. Kántego wielki.

gliniány ſtudze iedney z mlekiem ná źiemie vpuſzczony/ y ſtłuczony ná keſy/ modlitwą ſwoią ſklijł y cáły oddał/ y ieſzcze w Rudáwie wody nábráć káząwſzy cudownie ią w mleko przemienił. O iákoby ſzczeſliwe było to náſze dźiś tu zgromádzenie/ gdyby Pan Bog ſługe ſwoiego zechćiał tym wſławić/ áby porożnione ánimuſze Polakow/ zkąd Pogáńſtu śmiáłośći przybywa/ ná przyczyne iego/ y dla záſług iego/ ná tym ſeymie przez święta zgode ſklijł/ y vczynił go in caput anguli, żeby tego katá/ tey śćiány od Pogan bronił/ trzymał/ zápierał!

Pſal. 118.

Niechce Pan Bog mieć ſercá ludzkiego iáko mleko.

Obroćił ten Mąż świątobliwy wode w mleko. Lecz ia zyczylbym áby Polakom z mleká wode vczynił. Nárzeka Pan Bog v Pſalmiſty ná pewne ludźie/ że ſerce ich zśiádło ſie iáko mleko. Coagulatum eſt ſicut lac cor eorum. Coż to ieſt? widźyć lepſze mleko niż wodá/ y lepſze zśiádłe niż rzadkie? O niechce Pan Bog/ áby ludźie mieli ſercá iák mleko. W mleku oſobliwie zśiádłym nic nie obaczyſz/ áni ſie w nim przeyźrzeć możeſz/ choć tám ná dnie bedźie páiak/ nie widáć go/ áż wyleieſz/ bo ieſt w ſobie grube/ wilgotnośći ma geſte/ nie ieſt corpus diaphanum; záś wodá że ieſt ćienka/ ſubtelna przezroczyſta/ corpus diaphanum; ieśli wniey co ieſt/ robak iáki/ ábo co tákiego/ záraz pokaże/ y odkrywa y widźieć to dáie; y twarz ſwoie człowiek w niey obaczyć/ y przeyrzeć ſie może/ iáko ow gládyſzek o ſobie powiedźiał.

Virgil.

---- nuper me in littore vidi

S. Auſteberta w wodźie obaczyłá welum Zakonne ná ſwey głowie. In vi. SS.

y Swieta Auſtebertá pátrząc ná wode/ obaczyłá ná głowie ſwey zá ſpráwą Bożą włożone Zakonne welum/ y máiąc to zá wokácyą Páńſką/ Mniſzką zoſtáłá. Nieſzczeſliwy to człowiek/ ktory ma ſerce iáko mleko zśiádłe/ ktory defektow ſwoich do śiebie nie widźi/ áni ſie w nich chce przeyźrzeć/ áni popráwić; ktory zguby ſwoiey nie vważá/ áni zábiegáć iey vśiluie. O Polacy/ Polacy moi drodzy! toć ſie zśiádły ſercá wáſze iáko mleko. Coagulatum eſt ſicut lac cor eorum. Wiłá śie śćiány Kroleſtwá tego przezacnego/ muru/ záſzczytu/ wſzy-

ſtkiego

ſtkiego Chrześćiáńſtwá/ ták was OYCA S. Legat niegdy *Polſká an*
vczil; á wy ták częſtym rozerwániem ſeymow ieſzcze do tego *temurale*
pomagacie/ y ſámi sciány Oyczyzny Mátki wáſzey miley ro- *Chriſtia-*
zrywacie. Otworzył ná was ſmok żołty Turecki/ Draco Ru- *nitatis.*
fus pászczeke ſwoie/ á wy przez niezgode ſwoie ſámi w nie leżie- *Apoc. 12.*
ćie; bierze was y zá pędza Pogáńſtwo w niewolą/ zábija/ pali/
á wy o wolnośćiách y wákánſách dyſputuiećie/ koſzty/ czás
[redacted] trawićie; niſzczeie lud vbogi/ vmiera przez nieznośne
exákcye poſpolſtwo/ ginie/ Oyczyzná; á temu przez co ginie
nie zábiegaćie. Ginie dla wáſzych ſwárow y nieſwornośći/
dla nieuſzánowánia zwierzchnośći/ dla ſweywoli nieposłu-
ſznego Zolnierzá; oto co mieli od Pogáńſtwá tey tám śćiány
bronić/ to ſie rozbiegli po Koronie ná chleb krowy doić: O
wyćiągneliśćie/ wydoili viq; ad ſanguinem, do krwie.

Day Pánie Boże ná przyczyne tego świątobliwego Męża
B. KANTEGO pod ten ſeym Polakom twoim ſercá cláro-
wne iáko wodá/ áby vważáli co powinni Pánu Bogu/ Ko-
śćiołowi/ Pánu/ áby vważáli ſzczerze potrzeby Oyczyzny/ y
prywatne porzućiwſzy intereſſá zábiegáli co prędzey oſtátniey
zgubie Oyczyzny ſwoiey. Day Pánie Kátholikom wſzytkim
pod ten czás pokuty/ y poſtu świętego/ ſercá czyſte iák wodá/
áby przes ſpowiedź świętą vpátrowáli/ vważáli/ y wyznawá- *Thren. 2.*
li ſproſności y defekty ſwoie/ y rzewnemi ie á hoynemi oblewá-
li łzámi. Effunde cor tuum ſicut aquam in conſpectu Do-
mini; woła z Duchá ś. Prorok. Wyleway káżdy ſerce twoie
iáko wode przed obecnośćią Páńſką/ przed Kápłánámi iego.
Wyleway my dla Bogá w tákim nieſzczęśćiu Oyczyzny ſercá
náſze przed Máieſtatem Bożym iáko wode/ wyznaway my
ſzczerze/ klárownie wyſtępki náſze: wźiąwſzy zá przyczyńce
tego ſługe Bożego B. IANA KANTEGO, proſmy pokor- *Pſál. 73.*
nie/ ne tradat beſtijs animas confitentes ſibi, áby Krole-
ſtwá tego dźiedźictwá ſwego/ w Kośćioły ták rozmnożonego/
w ſługi Boże/ w Kátoliki ták obfitego/ nie dawał beſtyom

Pogáń-

Pogáńſkim; áby tego Mężá świątobliwego vczynił caput anguli y w tym okrutnym od Pogáńſtwá náśćiu/ trzymał go v tey śćiány południowey v tego kątá/ iáko węgielny/ kątny kámień/ y niedał ſię tey ſtronie chylić; áby KROLOWI Jego Mośći Pánu náſzemu Miłośćiwemu Páńſtwom iego/ AKADEMIEY, Miáſtu temu dał tę poćiechę/ żeby p[illegible]eń/ y przez przyczynę iego rátował vtrapioną Oyczyznę: [illegible] co prędzey ſługę ſwoiego/ ábyſmy w nim Máieſta[illegible] ſkończony ſławili/ wielbili/ y zá łáſką iego głoſ[illegible]e B. KANTY factus eſt in caput anguli, rátował/ [illegible]párł iáko lapis angularis, węgielny y kątny kámień/ Oyczyznę; á doczekáli zá świątobliwym OYCA ś. wyrokiem wynieść z tego kątá ná Ołtarz doſtoyne kośći iego/ y záśpiewáć weſoło. S. IOANNES CANTI. Ora pro nobis.

A

M E

N.